



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414

Lincoln NE 68506 USA

www.nsdapao.org

#1154

27.04.2025 (136)

Hitler na wojnie : ***Co się naprawdę wydarzyło?***

A.V. Schaerffenberg

Część 1

Przedmowa wydawcy

Hitler at War: What Really Happened? jest zasadniczo rozszerzonym wydaniem książki *Adolf Hitler: Bungling Amateur or Military Genius?*, opublikowanej w 2003 roku.

Fascynująca, kontrowersyjna, a nawet odważna najlepiej opisuje tę wyjątkową rewizjonistyczną pracę. Siedemdziesiąt oryginalnych ilustracji z Trzeciej Rzeszy zostało dodanych, aby uczynić ją jeszcze bardziej zabawną.

Oczywiście książki historyczne są pisane przez zwycięzców. Im większa i bardziej krwawa wojna, tym większa demonizacja pokonanego wroga. Jest to szczególnie prawdziwe, gdy nie brakuje szkieletów we własnej szafie.

Nic dziwnego, że o Fuehrerze narodowosocjalistycznych Niemiec nie mówi się nic pozytywnego. Wspomina się o jego stopniu kaprała w pierwszej wojnie światowej, ale jego zasługi bojowe są ignorowane. Jego pocztówki nie są tajemnicą, ale niewiele osób widziało jego wspaniałe obrazy.

Jenghiz Khan był kiedyś postrzegany w ten sam sposób. Dziś jest bohaterem

narodowym w Mongolii, podobnie jak Napoleon we Francji. Postawy zmieniają się wraz z upływem wieków.

Pomyślmy o tym: Czy nie żyjemy w nowym stuleciu, a nawet w nowym tysiącleciu?

Czyż historia nie pokazuje nam, że dzisiejsza ewangelia staje się jutrzejszym przesądem, a dzisiejsza herezja staje się jutrzejszą prawdą?

Jak człowiek *przedstawiany we wrogiej propagandzie* mógł dokonać tego, czego dokonał? Doszedł do władzy pomimo braku tytułu, rangi i pieniędzy, odbudował zniszczoną gospodarkę i powstrzymywał pół świata przez sześć lat! *Żaden szalony wariat nie byłby w stanie tego wszystkiego dokonać!*

W każdym razie to bardzo "niepoprawne politycznie" potraktowanie największego konfliktu zbrojnego w historii świata z pewnością podniesie kilka brwi. I zachęci czytelników o otwartych umysłach do głębszego kopania w poszukiwaniu tego nieuchwytnego klejnotu znanego jako prawda!

Wprowadzenie: Złe uczynki

Złe uczynki powstaną, choćby cała ziemia na nie patrzyła."

William Szekspir, *Hamlet*

Z wyjątkiem ukrzyżowania, żadne inne wydarzenie w historii ludzkości nie było tematem tak wielu książek, filmów fabularnych i programów telewizyjnych jak II wojna światowa. Dlaczego? Nie ma dnia bez publicznego przypominania o "Holokauście" i jego historycznych skojarzeniach. Żadnemu innemu konfliktowi nie poświęca się tyle uwagi. Czy była to, według marksistowskiego żydowskiego pisarza Studsa Terkela, "dobra wojna" - czarno-biała, wycięta i wysuszona walka Dobra ze Złem? A może narodowosocjalistyczny *gauleiter*, Julius Streicher, właściwie zdefiniował jej wynik z perspektywy powojennych procesów norymberskich jako "triumf światowego żydostwa"? Co może tłumaczyć ogromną ilość materiałów na temat II wojny światowej w porównaniu z praktycznie wszystkimi innymi tematami?

Być może dlatego, że była to nie tyle wojna światowa, co światowa *rewolucja*. Tak jak miały miejsce rewolucje amerykańska, francuska i rosyjska - każda z nich miała globalny wpływ - tak rewolucja niemiecka zmieniła świat. Amerykański dziennikarz Douglas Brinkley opisał ją jako naoczny świadek: "Nigdy wcześniej historia świata nie stworzyła czegoś takiego jak narodowosocjalistyczna rewolucja z 1933 roku - tak wolna od zewnętrznych przejawów innych rewolucji. Wolna od rozlewu krwi, dokładna, konkretna i szybka. Jeśli rewolucja kiedykolwiek

udowodniła swoje moralne uzasadnienie dzięki uczciwości, z jaką została przeprowadzona, to jest to niemiecka rewolucja z 1933 roku pod dalekowzrocznym, energicznym i skutecznym przywództwem kanclerza narodu, Adolfa Hitlera".

To prawda, walka o władzę była stosunkowo bezkrwawa, pomimo politycznych morderstw około 240 towarzyszy NSDAP. Trzeciej Rzeszy pozwolono jedynie na sześć lat niespokojnego pokoju, zanim 1 września 1939 r. rozpoczęła się jej faza militarna. Tak naprawdę rewolucja rozpoczęła się dużo wcześniej, gdy Adolf Hitler po raz pierwszy publicznie ogłosił swój narodowosocjalistyczny program w 1920 roku. Ogłoszenie to było w istocie wypowiedzeniem wojny międzynarodowemu żydostwu i wszystkim jego dziełom. Wrogowie, z którymi musiał się zmierzyć jako przywódca polityczny, byli tymi samymi, z którymi zmierzył się później jako watażka.

Jego "filozofia życia", jak ją określał, uderzała w same podstawy ekonomicznego niewolnictwa i rasowej śmierci, ku którym ciągnęła ludzkość pogrążona w materializmie i propagandzie. Stąd ogólnoswiatowa reakcja przeciwko niemu. Rozpoczęła się ona w Niemczech, politycznie (poprzez ustanowione partie), następnie przemocą fizyczną (komunistyczny terror), a następnie legalnie (kiedy NSDAP została zdelegalizowana). Po tym, jak środki te nie zapobiegły wyborowi Hitlera do władzy, reakcja eskalowała na arenie międzynarodowej do sankcji gospodarczych, agitacji medialnej i ostatniej metody, do której tyrani niezmiennie się uciekają - działań wojskowych.

Ponad sześćdziesiąt lat po jej zakończeniu w 1945 roku, praktycznie każdy egzemplarz z tego ogromnego korpusu literatury drugiej wojny światowej powtarza z dogmatycznym naciskiem, że Adolf Hitler wszczął działania wojenne, aby podbić świat, którego narody chciały jedynie żyć w pokoju. Jego jedynym celem po zdobyciu władzy, czego dokonał terroryzując swoją drogę do urzędu kanclerskiego, była jak najszybsza agresja militarna. Zastraszał małe, bezbronne narody, takie jak Polska i Czechosłowacja, a następnie pokonał Francję tylko dlatego, że od dawna przygotowywał się do wojny, podczas gdy sami Francuzi byli zbyt potulni, by podjąć walkę, chociaż byli bohaterami ruchu oporu. Fuehrer wkrótce spotkał swojego odpowiednika w osobie Winstona Churchilla.

Sfrustrowany niemożnością pokonania niezłomnego ducha demokracji w Wielkiej Brytanii, Hitler głupio stworzył drugi front, atakując Rosję. Początkowo szczęśliwie, Niemcy zostali pokonani pod Stalingradem z powodu amatorskiej ingerencji Hitlera w profesjonalne strategie jego generałów. Szaleńczo wypowiedział wojnę Stanom Zjednoczonym, których prezydent tak ciężko pracował na rzecz pokoju na świecie. Fantastyczne pomyłki Fuehrera nieuchronnie doprowadziły do inwazji w Normandii, a prawie rok później przyznał się do winy

wojennej, popełniając samobójstwo, zamiast bronić się w uczciwym procesie w Norymberdze.

Hitler został pokonany przede wszystkim dlatego, że jego antysemickie szaleństwo zmusiło najlepszych niemieckich naukowców, z których większość była Żydami, do migracji na Zachód, gdzie niechętnie opracowali bombę atomową dla USA. Ponadto jego próba eksterminacji nieszkodliwych europejskich Żydów, których używał jako niewinnych kozłów ofiarnych za zasłużone bołaczki Niemiec, odwróciła żywotne materiały i siłę roboczą od wojny, zapewniając porażkę. Gdyby Niemcy odnieśli zwycięstwo, wszyscy inni ludzie na Ziemi zostaliby zniewoleni lub wymordowani.

Wciąż powstają niezliczone tysiące książek, programów telewizyjnych i filmów papugujących tę jednolitą wersję II wojny światowej. Wszystkie sukcesy wojskowe aliantów są niezmiennie przedstawiane jako "heroiczne zwycięstwa", podczas gdy każdy niemiecki sukces jest potępiany jako "okrucieństwo" przez te jednostronne historie. Sytuacja ta została zwięźle zdefiniowana przez pisarza popularnonaukowego, Johna Anthony'ego Westa. "Ponieważ historia prawie wszystkiego jest pisana przez zwycięzców", pisze on, "niezmiennie trudno jest ocenić, osądzić, a czasem nawet wiedzieć, że bitwa miała miejsce lub że jest w toku. Zwycięzcy mogą dowolnie zniekształcać, przeinaczać lub ignorować wszystko, co nie popiera ich "oficjalnej" wersji, i tak właśnie robią. To właśnie ta wersja jest rozpowszechniana w szkołach i mediach głównego nurtu. W rezultacie opinia publiczna otrzymuje i ogólnie akceptuje to, czego została nauczona.

West, który nie jest przyjacielem narodowego socjalizmu, niemniej jednak dostrzegł problem: ogólnie przyjęta historia II wojny światowej to "opowieść zwycięzcy". Aliancka, a właściwie *żydowska* wersja tego zmieniającego świat konfliktu, zdominowała wszystkie informacje od 1945 roku. W związku z tym celem tej książki jest przedstawienie drugiej strony historii, której nikomu nie wolno poznać. To "nowe szaty cesarza" naszych czasów. Wspominanie prawdy o Hitlerze jest szczytem niepoprawności politycznej i w wielu rzekomo cywilizowanych krajach wyląduje za kratkami. W 2005 roku brytyjski historyk David Irving rozpoczął odbywanie kary trzynastu lat więzienia w Austrii "za zaprzeczanie Holocaustowi", co jest jedną z kilku takich ofiar wymienionych w rozdziale 17.

W Stanach Zjednoczonych autorzy, którzy próbują nawet bezstronnie opisać narodowy socjalizm, nigdy nie doczekają się publikacji swoich dzieł przez firmy głównego nurtu. Przykładem może być wspomniany wyżej uwięziony Irving. Przed jego uwięzieniem pod zarzutem obalania prawdy, jego książka o dr Josephie Goebbelsie, jednej z czołowych postaci Trzeciej Rzeszy, została przyjęta do produkcji przez dużą nowojorską firmę St. Martin's w 1995 roku. Dosłownie, gdy

jej strony schodziły z prasy, firma była publicznie i skutecznie naciskana przez grupy żydowskie, w szczególności Ligę Przeciwko Zniesławieniu B'nai B'rith, aby zawiesić produkcję książki Irvinga. Ich powód: Irving przedstawił dowody, które kwestionowały rzekomą eksterminację sześciu milionów Żydów przez narodowych socjalistów podczas II wojny światowej.

Pod koniec lat 80. cały magazyn przechowujący kopie książki Alfreda Rosenberga, narodowosocjalistycznego filozofa, *The Myth of the 20th Century*, został spalony przez członków Ligi Obrony Żydów, którzy później publicznie chwalili się swoim podpaleniem. Nic więc dziwnego, że większość ludzi ma jednostronny, antyhitlerowski pogląd na II wojnę światową. Nie tylko uniemożliwia się im zapoznanie się z wersją narodowosocjalistyczną, ale także konsekwentnie prezentuje się im jawnie wrogie, emocjonalnie zaprojektowane, historycznie fałszywe filmy, takie jak *Lista Schindlera* i *Szeregowiec Ryan*, wyprodukowane głównie przez żydowskich producentów (tj. Stevena Spielberga). Z samej swojej natury ci propagandyści są w oczywisty sposób niezdolni do oferowania nieuprzedzonych poglądów na wojnę lub cokolwiek innego, co dotyka żydowskich interesów. "Hitler's Inferno", popularny dwutomowy album wydany pod koniec lat pięćdziesiątych i nadal dostępny na kasecie audio, zawiera oryginalne nagrania muzyki i przemówień narodowosocjalistycznych przeplatane anglojęzycznym narratorem, który mówi słuchaczom: "Gdyby Hitler pchnął swoje szczęście w nieco innym kierunku, mógłby wygrać, a ty i ja, i wszystkie nasze rodziny, zginęlibyśmy wtedy strasznie". To samo nagranie zawiera fragmenty przemówienia Fuehrera, w którym mówi: "Jeśli słabi i nieśmiali ludzie nie chcą mieć nic wspólnego z naszym Ruchem, zawsze możemy liczyć na młodzież, która stanie po naszej stronie". Ale jego wypowiedź w języku niemieckim pozostaje nieprzetłumaczona, podczas gdy amerykański narrator mówi o tym fragmencie przemówienia Hitlera: "On krzyczy o krew!".

W innym podobnym komercyjnym nagraniu ("Dźwięki Trzeciej Rzeszy"), masowo produkowanym do użytku publicznego, wypowiedź narodowosocjalistycznego przywódcy robotniczego, dr Roberta Leya, została przetłumaczona jako "Żydzi są zemstą Boga na świecie!". W rzeczywistości dr Ley powiedział: "Bóg Żydów jest bogiem zemsty" - co jest szczególnie trafnym spostrzeżeniem w świetle tematu, który jest tu ponownie analizowany.

Takie jawne, celowe przeinaczenia absolutnie zdominowały wszystkie publiczne informacje na temat II wojny światowej od 1945 roku. Każdy, kto próbuje wskazać na takie kłamstwa, jest po prostu niedopuszczany do głosu lub odrzucany jako "zaprzeczający Holokaustowi". Wszystkie sieci telewizyjne i główne wydawnictwa są na zawsze zamknięte dla krytyków politycznie poprawnych wersji przeszłości, a zwłaszcza wszystkiego, co ma związek z Hitlerem. Nikt nie

może dowiedzieć się niczego na temat narodowego socjalizmu, chyba że wcześniej przejdzie przez filtr stronnicej wrogości sięgającej początków XX wieku.

Przez ponad dwie dekady aktor Erich von Stroheim wcielał się w stereotypowego niemieckiego militarystę z monoklem i blizną po pojedynku w dziesiątkach amerykańskich filmów fabularnych. Hollywoodzcy publicyści reklamowali go w iście orwellowski sposób jako "człowieka, którego kochasz nienawidzić". Von Stroheim niezmiennie przedstawiał najpierw pruskich, a następnie nazistowskich oficerów jako sztywnych, aroganckich, okrutnych i podstępnych dla pokoleń Amerykanów, którym wyprano mózgi, aby zaakceptowali jego podle charakterystyki jako autentyczne portrety. Praktycznie żaden z jego widzów nie zdawał sobie sprawy, że "von Stroheim" był w rzeczywistości wymieniony w *Encyclopaedia Judaica* z 1967 roku jako Żyd, a jego "von" było częścią fałszywego pseudonimu scenicznego. Żyd Otto Preminger kontynuował tradycję von Stroheima w latach 50-tych i 60-tych, utrwalając stereotyp sadystycznego nazistowskiego potwora godnego jedynie śmierci. Sam Hitler był najczęściej portretowany przez innego żydowskiego aktora, Luthera Adlera.

Mówiąc w skrócie, po pierwszej wojnie światowej Żydzi przejęli praktycznie nieograniczoną władzę nad Niemcami zrujnowanymi przez klęskę. W 1933 roku Hitler wyrzucił ich z kraju. Obawiając się, że inne narody mogą pójść za jego przykładem, wypędzeni Żydzi przedstawili go jako najgorsze zło zasługujące na zniszczenie. W rezultacie większość ludzi ma całkowicie wypaczony obraz II wojny światowej w ogóle, a narodowego socjalizmu w szczególności. A to dlatego, że sprawcy tego sfabrykowanego obrazu są mocno zainwestowani - politycznie i finansowo - w jego powszechną akceptację. Z pewnością ich życie i świat, który wymyślili, absolutnie zależą od istnienia tej wzajemnie uzgodnionej fikcji.

Innymi słowy, jeśli przyjęta przez nich wersja wojny jest nieprawdziwa, to cała struktura naszej cywilizacji, która rozwinęła się od 1945 roku, jest zbudowana na fałszu. Ujawnienie tego podważa fundamenty nowoczesnego społeczeństwa. Powszechne, gwałtowne odrzucenie wszystkich władz politycznych i informacyjnych, które prosperują na swoich kłamstwach na temat narodowego socjalizmu, jest nieuniknioną konsekwencją. Co się stanie, gdy pokolenia pogan na całej naszej planecie, którzy zostali wychowani, by sympatyzować z Żydami jako wielkimi ofiarami II wojny światowej, w końcu uznają, że to oni byli jej inicjatorami i popełnili najgorsze okrucieństwa? Jak zareagują ci przebudzeni poganie, gdy będą w stanie prześledzić eskalację złych implikacji tamtego konfliktu do swoich czasów? Powszechne przebudzenie wobec żydowskiej dominacji na każdej drodze władzy może przekształcić się w *Fuor Caucasoidus*, którego wpływ na dzisiejszą cywilizację byłby nie mniej niszczycielski niż germańskie in-

wazje, które unicestwiły zdegenerowane Imperium Rzymskie piętnaście wieków temu.

Podczas gdy ta krótka historia nie jest niczym więcej niż tylko przeglądem europejskiego teatru podczas II wojny światowej, jest ona jedną z pierwszych w swoim rodzaju. Jej pojawienie się po dziesięcioleciach nieubłaganej wrogości i rażącego tłumienia poglądów narodowego socjalizmu jest samo w sobie świadectwem ich wrodzonej i silnej ważności. W ostatnim liście do swojego syna, Haralda, dr Joseph Goebbels napisał z płonących ruin Berlina: "Pewnego dnia kłamstwa same się rozpadną, a prawda znów zatriumfuje. To będzie moment, w którym będziemy górować nad wszystkimi, czyści i nieskazitelni, tak jak zawsze staraliśmy się być i wierzyliśmy, że jesteśmy" (28 kwietnia 1945 r.).

Celem tego artykułu jest skonfrontowanie przynajmniej niektórych z tych bardziej rażących fałszerstw, które nadal są powszechnie akceptowane jako niepodważalne fakty. Oficjalna historia II wojny światowej została napisana przez tych, którzy powiesili jej prawdziwych bohaterów w Norymberdze. *Hitler at War* przedstawia ich stronę konfliktu. Podejmuje też próbę odparcia najgorszych przekłamań na temat Hitlera, które opinia publiczna przyjęła jako historyczne świętokradztwo.



NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com

